

Robert Opora*, Marta Pięta-Chrystofiak**

Uniwersytet Gdański

* robert.opora@ug.edu.pl ORCID: 0000-0002-1560-4136

** marta.pieta@ug.edu.pl; ORCID: 0000-0001-9019-7473

Czego dowiedzieliśmy się na temat sprawowania nadzorów/ dozorów przez kuratorów sądowych w związku z pojawieniem się pandemii COVID-19?

Abstrakt: Podczas pandemii COVID-19 zawodowi kuratorzy sądowi mierzyli się z licznymi trudnościami w realizacji swoich obowiązków zawodowych. Nierzadko stawali przed koniecznością szybkiego dostosowywania się do nowych procedur przy jednoczesnym reagowaniu na potrzeby podopiecznych i wywiązywaniu się z powierzanych im zadań.

Problematyka artykułu i zaprezentowane zmiany skupiają się wokół potencjału edukacyjnego pandemii COVID-19. Jego celem jest przedstawienie doświadczeń osób badanych z prowadzenia nadzorów/dozorów w okresie pandemii COVID-19 oraz wskazanie na zmiany w ich sprawowaniu w tym czasie. Artykuł ma charakter empiryczny.

Badanie miało charakter jakościowy. Zostało przeprowadzone wśród 216 zawodowych kuratorów sądowych, w tym 109 kuratorów rodzinnych i dla nieletnich oraz 107 kuratorów z pionu karnego. W badaniu wykorzystano kwestionariusz, składający się pytań otwartych, skonstruowanych na zasadzie niedokończonych zdań.

Analizie poddano pisemne wypowiedzi zawodowych kuratorów sądowych, co pozwoliło na sformułowanie następujących wniosków. Pandemia COVID-19 zmieniła sposób, w jaki zawodowo i społecznie funkcjonują kuratorzy sądowi. Jak wskazują wypowiedzi badanych kuratorów, było to trudne doświadczenie, które istotnie wpłynęło na różne sfery ich życia osobistego i zawodowego, zarówno w kontekście przeszkód do pokonania, jak i stymulujących do rozwoju wyzwań. Dlatego też wydaje się, iż warto badać zaistniałe okoliczności w okresie pandemii.

Słowa kluczowe: kuratorzy sądowi, COVID-19, praca kuratora, nieletni, probacja, praca online.

Wprowadzenie

Zwykle wdrażanie innowacji do funkcjonujących systemów realizowane jest stopniowo i wymaga określenia stopnia ich gotowości na implementację zmian. Instytucje pomocowe nie miały zbyt wiele czasu na przygotowanie się do działania w warunkach pandemii COVID-19. Wprowadzając innowacje, zwykle dążymy do ich optymalizacji. W związku z tym, środowiskowe warunki wchodzące w interakcję z wdrażanymi innowacjami powinny być jak najlepiej dopasowane do siebie, a wdrażane działania powinny być logiczne, wykonalne i adekwatne do potrzeb systemu sądownictwa i resocjalizacji. Dzięki odpowiedniemu przygotowaniu innowacji i prawidłowemu ich wprowadzeniu mogą one być realizowane i kontynuowane tak długo, jak długo są one funkcjonalne (Weisbord 1992).

Zwykle implementacja nowych strategii wymaga zaangażowania i interakcji pomiędzy osobami odpowiedzialnymi za wprowadzenie innowacji, osobami zarządzającymi daną instytucją, podstawowym personelem resocjalizacyjnym oraz zewnętrznymi podmiotami. W czasie pandemii COVID-19 na kuratorach sądowych spoczęły trudne zadania. Dokonywali oni podczas podejmowanych czynności zawodowych bezpośredniej adaptacji wprowadzanych zarządzeń, tak aby w miarę możliwości zaspokoić potrzeby podopiecznych i jednocześnie wywiązać się z własnych zadań i obowiązków w miejscu pracy. Proces wdrażania nowych procedur wymagał umiejętnego podziału obowiązków, systematycznych negocjacji, a także wiary w możliwość pomyślnego jej przeprowadzenia (Corbett i Marx 1992). Pandemia COVID-19, jak każde wydarzenie krytyczne, w kontekście sprawowania nadzoru/dozoru przez kuratora sądowego, może być spostrzegana z perspektywy przeszkód uniemożliwiających osiągnięcie celów lub wyzwań, które mogą stymulować rozwój systemu sądownictwa i resocjalizacji.

Metodologia podjętych badań

Celem podjętych badań jest poznanie zmian zaistniałych w sprawowanych nadzorach/dozorach przez zawodowych kuratorów sądowych w okresie pandemii COVID-19 oraz wskazanie na trudności, jakich doświadczyli kuratorzy sądowi w tym okresie, a także jak sobie z nimi poradzili. Podjęte badania mają charakter jakościowy i stanowią uzupełnienie badań ilościowych zaprezentowanych w publikacji autorstwa Roberta Oporę i Łukasza Wirkusa (2021) dostępnej w Internecie w formie Open Access.

W nawiązaniu do przyjętego celu projektu badawczego sformułowano następujące pytania badawcze:

1. Za czym tęsknią kuratorzy sądowi w czasie pandemii COVID-19?

2. Co kuratorzy sądowi chcieliby zmienić podczas sprawowanych nadzorów/dozorów w okresie pandemii COVID-19?
3. Co w realizacji nadzoru/dozoru nad podopiecznymi zmieniło się ze względu na pandemię COVID-19?
4. Co kuratorom sądowym najbardziej podobało się w pracy w czasie pandemii?
5. Co kuratorzy sądowi chcieliby, aby pozostało w ich pracy po pandemii?

Procedura, metoda i narzędzia badawcze

Założeniem przedstawionych poniżej badań było umożliwienie osobom badanym zaprezentowanie własnych swobodnych wypowiedzi, ograniczonych jedynie formą zadania, w postaci odpowiedzi na zdania niedokończone, nawiązujących do postawionych pytań badawczych. Kwestionariusz wypełniło 216 zawodowych kuratorów sądowych, z których 109 stanowili kuratorzy rodzeni i dla nieletnich a pozostałe 107 osób to kuratorzy z pionu karnego. Tak więc piony obu specjalności były reprezentowane w podobnej liczebności, stanowiącej prawie połowę badanej populacji.

Badania zrealizowano za pośrednictwem prezesów sądów okręgowych i okręgowych kuratorów sądowych. Kwestionariusz ze zdaniem niedokończonymi rozesłano w formie elektronicznej. Link z kwestionariuszem został przygotowany w aplikacji MS Forms udostępnianej przez Uniwersytet Gdański. Badania miały charakter anonimowy i dobrowolny. Przeprowadzono je w 12 losowo wybranych okręgach sądowych w Polsce. Link do internetowego kwestionariusza został również udostępniony w internetowej grupie społecznościowej: kuratorzy.info – zrzeszającej kuratorów sądowych.

Kuratorzy sądowi poproszeni zostali o odpowiedź na pięć pytań otwartych, zbudowanych na zasadzie zdań niedokończonych. Mogli oni wpisywać własne wypowiedzi, odwołujące się do różnych aspektów wykonywanych przez siebie czynności zawodowych. Pozwoliło to na zgromadzenie danych o charakterze jakościowym, następnie wyłonienie kategorii i dokonanie interpretacji zebranego materiału badawczego w postaci treści wpisanych samodzielnie przez kuratorów sądowych biorących udział w badaniu.

Każde ze zdań wyznacza określoną kategorię tematyczną i pozwala na uzyskanie odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Dodatkowo uznaliśmy, że sformułowane zdania niedokończone nawiązują do wątków istotnych i potencjalnie interesujących również dla samych respondentów i respondentek. Uczestnicy badania mogli uzupełnić dalszą część zdań niedokończonych w dowolny sposób. Udostępnione osobom badanym zdania niedokończone były następującej treści:

1. Kiedy przypominam sobie sprawowanie nadzoru/dozoru sprzed pandemii najbardziej tęsknię za...
2. Gdybym mógł/mogła zmienić jedną rzecz podczas sprawowania nadzoru/dozoru w okresie pandemii byłaby to...

3. Ze względu na pandemię w realizacji nadzoru/dozoru nad podopiecznymi najbardziej zmieniło się...
4. W pracy kuratora sądowego w czasie pandemii najbardziej podoba mi się...
5. Chciałbym/chciałabym, żeby po zakończeniu pandemii pozostało...

Zgromadzony materiał został wykorzystany do stworzenia mapy pojęciowej dla każdego zdania niedokończonego. Wyodrębnione pojęcia pozwoliły na wskazanie istotnych zagadnień oraz wstępną ich interpretację. Umożliwiło to dalsze analizowanie wypowiedzi na podstawie wyłonionych w ten sposób kategorii. Wygenerowane kategorie umożliwiły dalsze analizowanie wypowiedzi osób badanych, poszukiwania przykładów różnych aktywności, sądów i ocen na temat zaistniałych sytuacji i działań.

Uzyskane wyniki badań ze względu na ich jakościowy charakter, mimo iż odnoszą się do istotnych kwestii, nie pozwalają na określenie konkluzji i uogólnień poza grupę badanych osób.

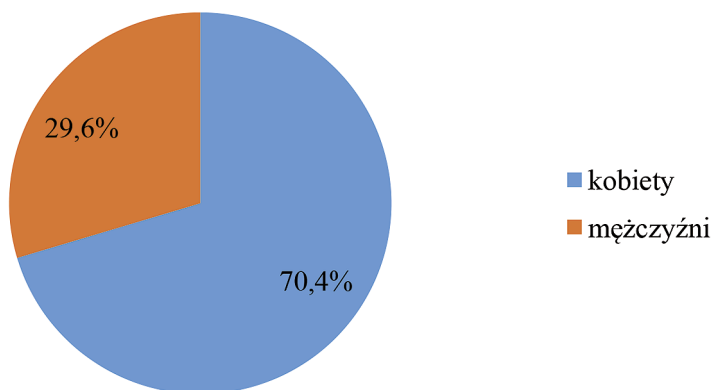
Charakterystyka badanych osób

W badaniach wzięli udział kuratorzy z różnym stażem. Największa grupa kuratorów uczestniczących w badaniu to osoby z trzyletnim stażem pracy w zawodzie kuratora (22,22%), a najmniej liczna grupa to osoby będące kuratorami siedem lat (5,09%). W badaniu nie wzięły udziału osoby o stażu pracy powyżej siedmiu lat. Stąd też interpretując uzyskane wyniki, należy mieć na uwadze, że dotyczą one przede wszystkim osób pracujących w Służbie Kuratorskiej stosunkowo krótko. W zawodzie tym zwykle staż pracy koreluje z wiekiem osób, dlatego też można przypuszczać, że respondentami byli głównie młodzi pracownicy, którym bliższe są nowe technologie informatyczno-komunikacyjne, należący do tzw. pokolenia cyfrowego, dla których technologie informatyczno-komunikacyjne stanowią niejako część życia oraz podstawowy czynnik socjalizacyjny (Pyżalski 2011).

Tabela 1. Staż pracy kuratorów sądowych uczestniczących w badaniu

Staż pracy	N	%
Rok	34	15,74
2 lata	21	9,72
3 lata	48	22,22
4 lata	31	14,35
5 lat	33	15,28
6 lat	38	17,59
7 lat	11	5,09
Razem	216	100

Źródło: badania własne.



Wykres 1. Liczba kobiet i mężczyzn uczestniczących w badaniu

Źródło: opracowanie własne.

W związku z tym, iż zawód kuratora sądowego częściej wykonują kobiety – stanowiące niemal 80% ogółu kadry, to sytuacja ta znalazła swoje odzwierciedlenie w rozkładzie liczebności płci w podjętych badaniach (Piotrowski, Wirkus 2022). Większość respondentów stanowiły kobiety – 70%, natomiast mężczyzn było 30%.

Prezentacja i interpretacja uzyskanych wyników

Za czym tęsknili kuratorzy sądowi w okresie pandemii?

Pierwszy badany obszar dotyczył tęsknoty za rzeczami sprzed czasu pandemii. Analiza zebranego materiału pozwoliła wyodrębnić szereg kategorii na ten temat związanych ze sprawowaniem nadzoru/dozoru przez kuratorów sądowych w okresie pandemii. Najczęściej kuratorzy sądowi uczestniczący w badaniu twierdzili, że najbardziej tęsknią za kontaktem osobistym z innymi ludźmi w ich realnym środowisku. Pandemia odcisnęła swoje piętno w obszarze interakcji interpersonalnych kuratorów sądowych przede wszystkim w zakresie relacji kurator–podopieczny, kurator–przedstawiciele innych instytucji, kurator–inni kuratorzy.

Niewystarczający kontakt bezpośredni z klientami

Kuratorom uczestniczącym w badaniu brakowało częstszych rozmów w bezpośrednim kontakcie z podopiecznym i jego rodziną, swobodnych wizyt u podopiecznego, bliższej relacji, rozmowy, swobody podczas spotkań. Kontakt osobisty w miejscu zamieszkania podopiecznego umożliwia kuratorom na lepsze poznanie rodziny, warunków mieszkaniowych, zebrania opinii wśród sąsiadów, co zwykle

jest pomocne w uzyskaniu pełniejszego obrazu podopiecznego (Paszkiwicz 2012). Ma to szczególne znaczenie w przypadku przeprowadzanych wywiadów środowiskowych przez kuratorów.

Pozyskiwanie informacji z różnych źródeł pozwala na dokonanie trafniejszej i rzetelniejszej diagnozy oraz udzielenie pomocy podopiecznemu i jego rodzinie (Wysocka 2008). Zdaniem badanych, ze względu na ograniczoną działalność instytucji społecznych w czasie pandemii, ich wiedza stała się niedostateczna do oceny faktycznej sytuacji podopiecznych, zwłaszcza tych nadużywających alkoholu, stosujących przemoc w rodzinie czy w sytuacji niewydolności wychowawczej.

Wśród wielu zadań kuratorzy sądowi realizują również działania diagnostyczne, które w znacznym zakresie prowadzone są w formie wywiadów. W związku z tym konieczny jest kontakt z osobą diagnozowaną i jej środowiskiem. Pandemia zakłóciła ten kontakt i sprawiła, że w dużej mierze kontakt bezpośredni został zapośredniczony przez technologię do komunikacji zdalnej. W związku z tym kuratorzy sądowi tęsknili za naturalnością w kontaktach i widocznymi reakcjami na twarzach podopiecznych podczas rozmowy z nimi. Bezpośredni kontakt z podopiecznymi umożliwia kuratorom sądowym rzetelną weryfikację danych osobopoznawczych.

Również kontakt telefoniczny nie zawsze był łatwy. Nie wszyscy klienci kuratorów sądowych udostępniają numery telefonów do siebie i najbliższych członków rodziny, co w okresie pandemii komplikowało wykonywanie czynności kuratorom. Jeden z uczestniczących kuratorów sądowych w swojej wypowiedzi podał, że: „w zarządzeniach przeprowadzenia wywiadów środowiskowych (w szczególności zlecanych z ZK – w rozmowie z wychowawcą z ZK zostałem poinformowany że z uwagi na RODO CZSW wydał zarządzenie by nie udostępniać kuratorom numerów telefonów !!!”.

Osobisty kontakt i rozmowa z podopiecznym ułatwia kuratorom ocenę sytuacji oraz pomaga w sprawniejszym formułowaniu planu pracy, a tym samym osiągać szybsze efekty w pracy z podopiecznym. Z wypowiedzi osób badanych wynika, że ograniczenie bezpośredniego kontaktu z podopiecznymi wpłynęło na zmniejszenie możliwości wykorzystywania jednej z istotniejszych metod pracy wychowawczo-resocjalizacyjnej, techniki osobowej, opartej na wpływie osobistym (Czapów 1978). Wykorzystanie metody wpływu osobistego zakłada istnienie więzi z podopiecznym, wyrażającej się w trosce o jego dobro i okazywaniu mu zainteresowania (Czapów, Jedlewski 1971). Ograniczenia spowodowane pandemią COVID-19 zdecydowanie nie sprzyjały budowaniu czy podtrzymywaniu takiej relacji z podopiecznym.

Tęsknota za normalnością i organizacją pracy bez uciążliwych reżimów sanitarnych

Kuratorzy w swojej pracy narażeni są na duże ryzyko zachorowania na choroby zakaźne (Janus-Dębska, Gronkiewicz-Ostaszewska 2019). Nic też dziwnego, że w wypowiedziach badanych pojawiają się wątki dotyczące tęsknoty za swobod-

nym wchodzeniem w miejsca zamieszkania bez tak dużej obawy o zdrowie oraz wcześniejszego sprawdzania informacji o kwarantannie. Ilość spędzanego czasu w bezpośrednim kontakcie z podopiecznymi oraz sposób kontaktu warunkowany był tym, czy osoba się nie naraża na zakażenie, przebywając zbyt długo w pomieszczeniu z podopiecznymi. Utrudnienia w kontakcie z podopiecznym związane były również z zachorowalnością w różnym czasie podopiecznych, członków ich rodzin i samych kuratorów sądowych. Brak regularnych kontaktów kuratora z podopiecznymi w opinii osób badanych powoduje poluznienie ze strony podopiecznych, co w efekcie sprawia, że nie widzą oni potrzeby kontaktu i dozoru lub nadzoru.

Szereg wypowiedzi kuratorów sądowych odnosiło się do tęsknoty za poczuciem bezpieczeństwa w zakresie swojego zdrowia oraz swobodnego wykonywania swoich zadań i obowiązków zawodowych bez reżimów sanitarnych i strachu zakażenia się wirusem. Jedna z respondentek w swojej wypowiedzi, szczególnie podkreśla, że w tym zakresie najbardziej tęskni za: „swobodą kontaktu w miejscach, w których jest czysto – bez maseczek, normalnie, parują okulary, nic nie widać, zbieram się na operację oczu, żeby sobie ułatwić życie, na razie ratuję się soczewkami, spisywanie wywiadu na siedząco, spisywanie wywiadu na stojąco, najlepiej żeby się niczego nie dotykać, to męczy i fizycznie i psychicznie, już przyjąłam założenie, że jestem „chodzącym koronawirusem” i mam go wszędzie w torbie, na telefonie, w aucie, nie dotykam oczu, ust; brakiem lęku o zarażenie, obecnie będąc w terenie i bywając u kilku rodzin w czasie jednego dnia, mimo tego, że weryfikuję wcześniej czy w rodzinie nie ma Covid-19 i pytam na miejscu, to wiadomo, że to działanie pozorne i infekcja może nie być ujawniona, więc tak przechodzę od jednych do drugich w nadziei, że ja się nie zarażę i nie zarażę dalej ludzi”.

Kuratorzy bywają w ciągu jednego dnia u kilku rodzin. Mimo weryfikacji czy w rodzinie nie ma osoby zakażonej wirusem, zdawali oni sobie sprawę, że infekcja może nie być ujawniona. Fakt ten spowodował, że kuratorom zaczęło brakować dłuższych bezpośrednich rozmów z podopiecznymi, gdyż ze względów bezpieczeństwa ich czas był krótszy niż zwykle. Kuratorzy w ciągu dnia odbywali kilka wizyt, przechodząc od jednej do kolejnej rodziny z nadzieją, że nie zostali zarażeni koronawirusem i nie będą zarażać innych. Będąc w terenie niektóre osoby starały się niczego nie dotykać, co sprawiało techniczne problemy z wykonywaniem notatek. Dodatkowo prowadzenie długich rozmów w maseczkach w gorących pomieszczeniach było wyjątkowo uciążliwe.

Cały ten kontekst sprawiał, że byli zmęczeni psychicznie i fizycznie i tęsknili do normalności i swobody w zakresie organizacji pracy. Szczególnie trudne okazało się pierwsze pół roku pandemii, w którym, jak wynika z wypowiedzi osób badanych, nie zapewniono w wystarczającym stopniu środków ochrony indywidualnej. W początkowym okresie pandemii brakowało kuratorom uczestniczącym w badaniu określenia jasnego sformułowanego na piśmie stanowiska, co do za-

sad pracy w warunkach pandemii lub jednoznacznych wypowiedzi na temat, jak wykonywać powierzone zadania przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa, np. kiedy rodzina pozostaje na kwarantannie a wyznaczony jest termin wykonania czynności.

Brak możliwości swobodnego wzywania stron do siedziby zespołu kuratorskiego

Kuratorzy sądowi prowadzą dyżury w sądach. W czasie pandemii dostęp dla klientów z zewnątrz był często zorganizowany w taki sposób, aby zminimalizować styczność dużej liczby osób. Na tę potrzebę wyznaczono kuratorom miejsce w postaci pokoju do rozmów z klientami. W związku z tym kuratorom brakowało możliwości swobodnego zapraszania stron do własnych pokoi. Chodzenie długimi korytarzami do pokoju rozmów i logowanie się w nim do komputera uznają za mało efektywne i niekomfortowe dla nich samych jak i petentów.

W wypowiedziach badanych kuratorów pojawiają się informacje, że powstały pokoje kuratora, które nie spełniają wymogów pracy z podopiecznym. Jedna z osób badanych wskazuje tu na: „ograniczenia w przyjmowaniu podopiecznych w siedzibie ZKSS, albowiem na 10-osobowy zespół mamy tylko jeden pokój wyznaczony na przyjęcia”. Taka organizacja miejsca pracy utrudnia nawiązanie właściwego kontaktu z rozmówcą oraz ogranicza poczucie swobody i zaufania.

Poczucie osamotnienia w pracy i trudności organizacyjne

Kuratorzy tęsknili do częstszej pracy w terenie oraz swobodnego współpracowania z przedstawicielami innych instytucji, służbami i specjalistami. Przede wszystkim brakowało im bezpośredniego kontaktu z dzielnicowymi, pracownikami socjalnymi oraz ścisłej współpracy ze szkołami. Doświadczali poczucia bezradności, kiedy nie mogli bezpośrednio udać się do danej instytucji. Dostrzegli również, że przed pandemią instytucje pomocowe w większym stopniu kładły nacisk na pracę z podopiecznym, a sądy częściej orzekały kary z okresem próby. Wśród wypowiedzi kuratorów pojawiły się refleksje w postaci oczekiwań, aby wszyscy pracowali tak samo, a nie usprawiedliwiali się pandemią, aby unikać wykonywania obowiązków.

Praca kuratorów sądowych w dużej mierze polega na zarządzaniu indywidualnym przypadkiem. W związku z tym, do zadań kuratorów sądowych należy umiejętne motywowanie i kierowanie swoich klientów do odpowiednich instytucji pomocowych. Według badanych kuratorów w okresie pandemii możliwość oddziaływania i kierowania do instytucji pomocowych, terapeutycznych i miejsc pracy została ograniczona. Jedna z badanych osób w swojej wypowiedzi zwraca uwagę, że w okresie pandemii „doszło do skrócenia kontaktu z podopiecznym, brak możliwości kierowania podopiecznych do niektórych instytucji. Brak opieki psychiatrycznej, terapii dla podopiecznych, a więc brak narzędzi do pracy kuratora!!!!” Kuratorzy sądowi dostrzegli wyższy poziom niepokoju u swoich podopiecznych w związku z okolicznościami wynikającymi z pandemii, dlatego widzieli

oni potrzebę zwiększenia dostępności podopiecznych do placówek pomocowych i psychologów.

Należy podkreślić, iż kuratorzy sądowi stanowią istotne ogniwo interdyscyplinarnych zespołów do spraw zapobiegania lokalnym problemom społecznym (Kieszkowska 2012), w których szczególne znaczenie odgrywa bezpośredni i nieformalny przepływ informacji (Chojacka, Muskała 2021). Dlatego też w czasie pandemii brakowało im osobistych kontaktów z przedstawicielami pozostałych instytucji pomocowych, co znalazło odzwierciedlenie w ich wypowiedziach wskazujących na większe osamotnienie w pracy w związku z ograniczonym i bardziej formalnym kontaktem z innymi instytucjami społecznymi. W czasie ograniczonego kontaktu z innymi instytucjami pomocowymi dostrzegli oni, że osobisty kontakt z przedstawicielami innych instytucji wzmacnia ich zaangażowanie w podejmowane czynności, co, jak wynika z wypowiedzi, niektórym badanym daje większe poczucie sprawczości.

Pandemia sprawiła, że kuratorom brakowało dotychczasowego kontaktu z koleżankami i kolegami w miejscu pracy, w tym też przełożonymi i sędziami. Tęsknili oni za rozmowami z innymi kuratorami na trudne tematy zawodowe i otrzymywane przez nich wsparcie i podpowiedzi rozwiązań. Niektórzy z nich, jeśli mogliby coś zmienić w okresie pandemii, to wskazywali na potrzebę zwiększenia szybkości podejmowania decyzji przez sąd oraz większej elastyczności w zakresie liczby zlecanych wywiadów w sprawach, w których rozpoznanie w podczas sprawy w sądzie wydaje się zupełnie wystarczające.

Do zadań zawodowych kuratorów sądowych należy zarządzanie społecznymi kuratorami sądowymi. W okresie pandemii odczuli oni utrudniony bezpośredni kontakt z nimi. Natomiast zwiększyła się liczba kontaktów drogą elektroniczną, za pośrednictwem, której przesyłane były dokumenty. Jak wynika z wypowiedzi osób uczestniczących w badaniu pandemia wywołała trudności z rozdzielaniem zadań pomiędzy kuratorów, szczególnie tych pracujących przede wszystkim w środowisku, z uwagi na odczuwanie przez nich silnego lęku.

Jakie zmiany kuratorzy sądowi chcieliby wprowadzić w czasie sprawowania nadzoru/dozoru w okresie pandemii?

Systematyczność i częstość bezpośrednich kontaktów

Kolejnym celem badania było poznanie, co kuratorzy sądowi chcieliby zmienić podczas sprawowania nadzoru/dozoru w okresie pandemii. W uzyskanych wypowiedziach najczęściej wskazywali na potrzebę zwiększenia systematyczności i częstości kontaktu bezpośredniego z podopiecznymi i ich otoczeniem. Jedna z badanych osób podkreśla, że „...w niektórych sprawach brak osobistych kontaktów kuratora z uczestnikami postępowań w miejscu ich zamieszkania powoduje zdecydowanie ograniczenie ilości i rodzaju informacji jakie kurator ma na temat

podopiecznych, znaczne osłabienie możliwości realnego wpływu na postawy i zachowanie podopiecznych, pogorszenie wypracowanych zasad współpracy z innymi instytucjami w środowisku lokalnym”.

Dla niektórych podopiecznych pandemia stała się dobrym usprawiedliwieniem dla niesystematycznych kontaktów z kuratorem sądowym. Stąd też w wypowiedziach osób badanych pojawiło się przekonanie, że w okresie pandemii, jeśli mogliby coś zmienić, to zwiększyliby częstość kontaktów z podopiecznymi, zwłaszcza w miejscu ich zamieszkania, a także częstotliwość pracy w biurze. Zdaniem niektórych kuratorów sądowych brak regularnych kontaktów z podopiecznymi przyczynił się do rozluźnienia wzajemnych relacji.

Usprawnienie pracy zdalnej

Inną kwestią jaką kuratorzy sądowi chcieliby zmienić w podczas sprawowanych nadzorów/dozorów w czasie pandemii to usprawnienie pracy zdalnej. Miałoby to polegać na zwiększeniu dostępu do programów wydziałowych i innych instytucji, zwiększeniu możliwości załatwiania spraw elektronicznie i utrzymywaniu kontaktu z podopiecznymi za pomocą technologii zdalnej. Stąd też w wypowiedziach badanych pojawiły się potrzeby w postaci wyposażenia kuratorów w telefony służbowe z komunikatorami do wideorozmów z podopiecznymi. Wątek ten przede wszystkim dotyczył początkowego okresu pandemii, gdyż w ciągu jej trwania podejmowano coraz więcej działań wspierających pracę zdalną.

Część pracy biurowej w okresie pandemii została przeniesiona do domów. Dlatego też ważne było dla kuratorów dostosowanie i uzupełnienie sprzętu służbowego w stopniu umożliwiającym pracę w domu. W momencie użytkowania technologii zdalnej konieczne jest posiadanie dostępu do sieci i odpowiedni zasięg zarówno po stronie kuratorów sądowych, jak i ich podopiecznych, co w czasie pandemii okazało się niewystarczające. Częste zmiany numerów przez podopiecznych dezorganizują pracę i utrudniają komunikację. Stąd też w wypowiedziach kuratorów pojawił się postulat, że zasadne byłoby wprowadzenie obowiązku posiadania stałego numeru telefonu przez cały okres trwania dozoru.

W związku z tym, iż część pracy kuratorów została przeniesiona do domów, to dla wielu z nich brak oddzielnego pomieszczenia do pracy stanowiło wyzwanie organizacyjne, zwłaszcza, iż kuratorzy mają do czynienia z wieloma danymi wrażliwymi wymagającymi ich ochrony.

Ograniczenie kontaktu bezpośredniego

W czasie pandemii kuratorzy realizowali zlecane im wywiady środowiskowe. Stąd też istotna była dla nich możliwość kontaktu z sąsiadami za pomocą technologii zdalnej. Niektórzy z nich twierdzili, że w okresie pandemii praca w terenie oraz wywiady środowiskowe powinny zostać ograniczone do spraw pilnych lub pozostawiona do uznania kuratora. W wypowiedziach respondentów pojawiają się postulaty o „subiektywność podejmowanych czynności w terenie, a nie wykonywanie

ich szablono-wo, według rekomendacji i zarządzeń sądu”, jak również „różnicowanie nadzorów z uwagi na zagrożenia pojawiające się w rodzinie. Zmniejszenie częstotliwości wizyt w nadzorach, gdzie strony pozostają zobowiązane do określonego zachowania, a skupienie się na częstym osobistym kontakcie z podopiecznymi w sprawach, gdzie istnieje realne ryzyko związane z zagrożeniem dobra i bezpieczeństwa małoletnich dzieci”.

Pojawiały się wątpliwości co do zasadności wykonywania w trybie pilnym wywiadu zleconego w lipcu na okoliczność nie realizowania obowiązku szkolnego nieletniego, lub zlecenie wywiadu, jako pilny w maju na okoliczność uszkodzenia ławki w listopadzie ubiegłego roku.

Jakie zaszły zmiany w sprawowaniu nadzoru/dozoru w okresie pandemii?

Zmiana postaw podopiecznych i niepokój związany z niepewnością co do faktycznego przebiegu nadzoru/dozoru

Jak wynika z wypowiedzi osób badanych, ze względu na pandemię w realizacji nadzoru/dozoru nad podopiecznymi zmieniła się forma kontaktowania z podopiecznymi i ich otoczeniem, sposób wykorzystywania sprzętu służbowego, systemów teleinformatycznych i komunikatorów, organizacja pracy, a także sposób pozyskiwania informacji, ich weryfikacja oraz kontrola realizacji obowiązków nałożonych na podopiecznych. Zapewne wszystko to wpłynęło na zmianę zachowania podopiecznych i relację z kuratorem sądowym. Ze względu na zalecany dystans społeczny i uzyskiwanie informacji o podopiecznych głównie za pośrednictwem kontaktów telefonicznych, zdaniem niektórych badanych zakłócona została funkcja kontrolna realizowana przez kuratorów. Jak twierdzą, nie mieli pewności co do faktycznego przebiegu nadzoru/dozoru, gdyż trudniej było pozyskać obiektywne informacje w sprawie podopiecznego. Obrazuje to następująca wypowiedź: „Kontakt telefoniczny nie odzwierciedla faktycznej sytuacji w rodzinie”, „W czasie pandemii podopieczni stali się bardziej bezkarni i mniej zdyscyplinowani. Unikali kontaktu, zasłaniając się kwarantanną lub chorobą”. Jak twierdzą osoby badane: „Pandemia stała się wymówką na wszystko, jest pretekstem uchylania się z nałożonych obowiązków i dozoru”.

Zdaniem osób badanych, w czasie pandemii podopieczni doświadczali większego poczucia braku kontroli, przejawiali większą roszczeniowość, częściej wykazywali brak szacunku dla wymiaru sprawiedliwości, a kuratorów sądowych spostrzegali jako „roznoszących zarazę”. W efekcie przyczyniło się to do większej niechęci rodziny do wpuszczania kuratorów do domu oraz wzrostu „nieufności ludzi do ludzi w sensie kontaktu z chorobą”.

Również osoby badane dostrzegły demoralizujące zmniejszenie wymagań stawianych nieletnim podopiecznym przez instytucje pomocowe w okresie pandemii,

co stwarzało poczucie „rzekomej poprawy”. Dodatkowo kuratorzy sądowi zaobserwowali u podopiecznych nasilanie się zjawisk związanych z alkoholem, przemocą, zaniedbaniem, absencją szkolną, większą bierność zawodową podopiecznych oraz nasiloną agresję, problemy psychiczne, tendencję do popadania w pesymizm i depresję.

W efekcie kuratorzy musieli podejmować więcej interwencji pomocowych i czynności mających na celu sprawdzenie nałożonych na podopiecznych obowiązków oraz ich prawdziwość. Kuratorom trudniej było konfrontować podopiecznych z ich słowami i zachowaniem. Sprawilo to, że kuratorzy zmuszeni byli poszukiwać innych dróg i źródeł informacji o podopiecznych, zwłaszcza tam, gdzie pod opieką pozostawały dzieci, gdyż w ich przekonaniu „tam gdzie są dzieci, nie można polegać na telefonicznych twierdzeniach”. Doświadczany niepokój przez kuratorów w interesujący sposób przedstawia następująca wypowiedź: „Strach przed zakażeniem i jednocześnie poczucie obowiązku, aby wykonać czynności najlepiej jak się da. Świadomość, że praca zdalna czy też polegająca na porozumiewaniu się na odległość: e-mail, telefon, Messenger zawsze dawała poczucie obawy, że coś może jednak w rodzinie dziać się niedobrego”.

Po złagodzeniu reżimów sanitarnych w opinii kuratorów sądowych część podopiecznych przyzwyczała się do rozmów telefonicznych. Często podkreślają oni, że nie mają czasu i proszą o kontakt telefoniczny. Część podopiecznych zdystansowała się do kwestii pełnionego nad nimi nadzoru i uważa, że nie jest im potrzebny, skoro przez kilka miesięcy bez bezpośredniego kontaktu z kuratorem dawali sobie radę.

Co najbardziej podobało się kuratorom sądowym podczas sprawowania nadzoru/dozoru w okresie pandemii?

Komunikacja zdalna

Kuratorzy sądowi mimo dostrzegania szeregu ograniczeń komunikacji zapośredniczonej, jednocześnie zdają sobie sprawę z wielu korzyści płynących z posługiwania się nową technologią. Docenili oni fakt wyposażenia ich przez zakład pracy w sprzęt elektroniczny przeznaczony do pracy mobilnej z dostępem do Internetu. Jedna z badanych osób wypowiedziała się w następujący sposób: „Podoba mi się szybkie zainstalowanie i umożliwienie kuratorom pracy na systemach currenda, noe-sad i systemy wydziałowe zdalnie w domu na służbowym laptopie, czego wcześniej nie udało się zrobić przez wiele lat”.

Dostrzegli oni, że szersze wykorzystanie środków do komunikacji zdalnej umożliwiło im częstsze przeprowadzanie wywiadów środowiskowych czy też nawiązywanie kontaktu z podopiecznymi bez wychodzenia w teren. Doceniają możliwość posługiwania się technologiami zdalnymi, gdyż zauważyli oni, że przyspieszają one proces wykonywania czynności, zarazem oszczędzają czas i koszty

związane z dojazdami w terenie. Uważają oni, że wiele czynności na stałe można byłoby wykonywać wyłącznie za pośrednictwem komunikacji na odległość, np. w przypadku spraw, gdzie nie występuje podejrzenie zagrożenia życia lub zdrowia osoby, której postępowanie dotyczy, czy też tam, gdzie nie ma możliwości bezpośredniego kontaktu, lub w tzw. „łatwych dozorach/nadzorach”.

W niektórych sprawach komunikacja zdalna mogłaby być realizowana po wcześniejszym osobistym rozpoznaniu miejsca zamieszkania i warunków bytowych. Przykładem może być wypowiedź osoby badanej: „...możliwość przeprowadzenia wywiadu za pomocą rozmowy telefonicznej. Zwłaszcza, gdy byłem w 1 sprawie np. o ustalenie kontaktów na wywiadzie kilka razy wcześniej, a sprawa toczy się kolejny rok, zakładane są kolejne tomy”. Jak widać, w niektórych sytuacjach te same czynności można wykonać z wykorzystaniem środków do kontaktowania się na odległość. Z tego też powodu kuratorom spodobała się możliwość spotkań online w grupach roboczych czy zespołach interdyscyplinarnych. W okresie pandemii dostrzegli oni większą swobodę w korzystaniu z telefonów i innych środków przekazu przy wykonywaniu czynności służbowych.

Zaistniałe ograniczenie liczby kontaktów osobistych w czasie pandemii w niektórych przypadkach według kuratorów okazało się przydatne. Uważają oni, że są sprawy, w których nie ma konieczności utrzymywania częstego kontaktu osobistego, w przeciwieństwie do tego, co zakładają rozporządzenia. Fakt ten dobrze ilustruje następująca wypowiedź osoby badanej: „Chciałbym, aby po pandemii pozostało zrównanie opcji zdalnego prowadzenia nadzoru z tym terenowym. Chodzi mi o to, że czasami kontakt telefoniczny jest wystarczający, tak, że nie trzeba do nadzorowanego jechać tylko dlatego, że «powinno» się”. Jak widać, okres pandemii sprawił, że kuratorzy mieli więcej autonomii w podejmowaniu decyzji w zakresie formy realizowanych działań.

Również w związku z posługiwaniem się komunikacją zapośredniczoną przez nowe technologie, niektórzy badani mają wrażenie, że nabrali więcej dystansu do podopiecznych, przez co mniej irytują ich przyjmowane przez nich postawy. Cieszy ich również zaufanie, jakim są w dalszym ciągu darzeni przez podopiecznych, mimo zaistniałych przeszkód w zakresie wzajemnego komunikowania się. Wśród zebranego materiału badawczego pojawiły się również wypowiedzi, wskazujące na zadowolenie ze zwolnienia codziennego tempa oraz zaistniałą większą życzliwość i chęć wzajemnej pomocy, bez zwracania uwagi na zbędne formalności w okresie pandemii.

Zadaniowość i elastyczność czasu pracy

Wśród wypowiedzi na temat tego, co podobało się kuratorom podczas sprawowania dozorów/nadzorów w czasie pandemii, pojawiły się również kwestie związane z zadaniowością i elastycznością czasu pracy, możliwością pracy biurowej w miejscu zamieszkania oraz korzystania ze zdalnego dostępu do systemów sądowych. Według niektórych osób badanych pozwoliło to im na samodzielne regulowanie

godzin pracy oraz na lepsze organizowanie swoich codziennych obowiązków. Wypowiedzi badanych kuratorów mogą wskazywać również, iż pandemia wywołała impuls do podejmowania zmian w kierunku dobrych praktyk w organizacji pracy, biorąc pod uwagę, iż problemy w tym zakresie stanowią istotne czynniki ryzyka, sprzyjające wypaleniu zawodowemu, w tej silnie narażonej na stres grupie zawodowej (Piotrowski, Wirkus 2022).

Dodatkowo wykonywanie części pracy w domu znalazło odzwierciedlenie w zwiększonym obiegu dokumentów w formie elektronicznej. Przyczyniło się to do zmniejszenia się dokumentacji papierowej na rzecz elektronicznej. Pandemia sprawiła również, że kuratorzy mieli większy spokój w biurze, gdyż nie przyjmowali klientów nieumówionych i niewezwanych przez siebie. Uważają oni, że praktyka umawiania klientów do kuratora powinna pozostać po zakończeniu pandemii, gdyż usprawnia to wykonywaną przez nich pracę biurową w sądzie. Również rzadsze przychodzenie kuratorów do sądu sprawiło, że osoby pozostające w swoich gabinetach mogły pracować w ciszy, co zwiększało ich efektywność i pozwoliło na nadrobienie zaległości w pracach typowo biurowych.

Rozwój zawodowy

Okres pandemii pozwolił również kuratorom na rozwój zawodowy i udział w szkoleniach online. W tym czasie zdobyli wiedzę na temat korzystania z różnych programów, aplikacji do komunikowania się na odległość. Uczestniczyli w licznych szkoleniach online, które według ich wypowiedzi pozwoliły im na oszczędność czasu i kosztów. Szkolenia były źródłem nowych pomysłów na pracę z podopiecznymi w czasie pandemii oraz pozwoliły na bardziej kreatywne rozwiązywanie zaistniałych trudności.

Oczekiwania kuratorów co do pozostania zmian z okresu pandemii

Zdalny dostęp do sądowych systemów informatycznych i elektroniczny przepływ informacji

W wypowiedziach kuratorów sądowych uczestniczących w badaniu można dostrzec, że pandemia, obok szeregu ograniczeń, przyczyniła się również do implementacji nowych możliwości, które wcześniej były nieralne, a okazały się przydatne. Uznali oni, że niektóre mogłyby zostać po jej ustaniu. Wgląd z domu do sądowych systemów informatycznych czy też otrzymanie służbowego sprzętu do pracy zdalnej usprawniło wykonywanie przez nich obowiązków. Dzięki zaistniałym zmianom nie muszą przybyć najpierw do pracy, aby zobaczyć czy otrzymali nowe wywiady do realizacji, ale sprawdzają to w systemie, i mogą od razu je wykonywać. Dzięki temu w pokojach kuratorów jest mniejszy ruch, a oni mogą spokojnie pracować i zapewnić lepszy komfort rozmów z podopiecznymi.

Również część dokumentacji przekazywana w formie elektronicznej sprawdziła się w okresie pandemii.

Hybrydowa forma komunikacji

Nie tylko podopieczni kuratorów, ale i sami kuratorzy przyzwyczaili się do częstszych kontaktów zdalnych z podopiecznymi oraz otrzymywania telefonów kontaktowych we wnioskach składanych przez strony. Tak więc osoby badane wskazują, że hybrydowa forma kontaktów z podopiecznymi jest sprawdzona i możliwa do realizacji w normalnych warunkach, a to w jaki sposób będzie realizowany dany kontakt, powinien pozostać w gestii kuratorów sądowych.

Podsumowanie

Pandemia zmieniła sposób zawodowego i społecznego funkcjonowania kuratorów sądowych. Zmusiła ich do ograniczenia kontaktów bezpośrednich, wykonywania pracy bądź nauki w sposób zdalny czy zaprzestania lub ograniczenia pewnych aktywności. Jak pokazały wypowiedzi kuratorów sądowych to trudne doświadczenie wpłynęło nie tylko na ich zdrowie fizyczne, relacje i organizację pracy, ale także na poczucie bezpieczeństwa i myślenie o przyszłości. Z tego właśnie powodu warto poddawać analizie zaistniałe okoliczności w okresie pandemii.

Relacje interpersonalne zarówno te zawodowe, jak i osobiste, nieustannie pełnią znaczącą rolę w życiu człowieka. Również wydolność instytucji zależy od relacji interpersonalnych wewnątrz instytucji i współpracy z zewnętrznymi podmiotami. W czasie pandemii relacje interpersonalne się zmieniły. Dobre relacje w dużej mierze zależą od komunikacji. W czasie pandemii komunikacja bezpośrednia zmieniła się na zapośredniczoną przez technologię, co w wypowiedziach wielu badanych przyczyniło się do pogorszenia relacji z podopiecznymi, kolegami w pracy i innymi instytucjami pomocowymi. Podczas sprawowanych nadzorów nasiliły się problemy z bezrobociem, absencją szkolną, zaburzeniami psychicznymi, a zwiększyło się także ryzyko nadużywania środków odurzających i występowania przemocy domowej, przy jednoczesnym utrudnionym dostępie do specjalistów. Brak osobistego kontaktu podopiecznych z kuratorami sądowymi oraz pogorszenie dostępu do specjalistów i zakłócona komunikacja pomiędzy instytucjami pomocowymi przyczyniła się do osłabienia społecznej kontroli, co przejawiało się demoralizującym zmniejszeniem wymagań stawianych podopiecznym lub unikaniem kontaktu z kuratorem pod pretekstem pandemii.

Część osób w okresie pandemii doświadczała korzyści. W gronie tym znajdują się zarówno kuratorzy sądowi, jak i ich podopieczni. W związku z tym istnieje niebezpieczeństwo, że powrót do stanu pierwotnego sprzed pandemii COVID-19 spowoduje pozbawienie ich tych korzyści. W obecnej sytuacji z jednej strony konieczne jest opiekowanie się zarówno podopiecznymi, jak i kuratorami sądowymi, którzy doświadczyli trudności, oraz tymi, którzy mają poczucie straty w związku z powrotem do funkcjonowania z czasów sprzed pandemii. Niewątpliwie pomocne

w tym będą działania sprzyjające budowaniu relacji, więzi, komunikacji i bycia razem.

W czasie pandemii stosunkowo szybko wprowadzono do systemu sprawiedliwości technologię zdalną, która, jak wynika z wypowiedzi, w niektórych okolicznościach ma istotny potencjał. Nauka wprowadzanych systemów informatycznych i urządzeń do pracy zdalnej stała się dla pracowników sądu sporym wyzwaniem edukacyjnym. Niektórzy kuratorzy sądowi w swoich wypowiedziach wskazywali, że po pandemii powinny być one jedynie technologią kryzysową, natomiast inni dostrzegają potencjał w niej w przy zachowaniu określonych warunków.

W kontekście uzyskanych wyników istotne wydaje się umiejętne wykorzystywanie w przyszłości technologii do zdalnej komunikacji między kuratorami a podopiecznymi oraz między kuratorami a innymi specjalistami. W badaniu wzięły udział głównie osoby ze stosunkowo krótkim stażem, co stanowi pewne ograniczenie podjętych badań, gdyż można przypuszczać, że nowe technologie są im bliższe. Jak wynika z wypowiedzi osób badanych, w pewnych okolicznościach forma komunikacji zdalnej może być przydatna, w związku z tym warto poznać zdanie osób z dłuższym stażem w zawodzie kuratora i zastanowić się, w jaki sposób rozpowszechnić przydatne praktyki wdrożone w czasie pandemii.

Abstract: What have we learned about the supervision of probation officers in connection with the outbreak of the COVID-19 pandemic?

During the COVID-19 pandemic, professional probation officers faced numerous difficulties in fulfilling their professional duties. They often faced the need to quickly adapt to new procedures while responding to the needs of the charges and fulfilling the tasks entrusted to them. The subject of the article and the presented changes focus on the educational potential of the COVID-19 pandemic. Its purpose is to present the experiences of respondents from conducting supervision / supervision during the COVID-19 pandemic and to indicate the changes in their performance that took place during that time. The article is empirical.

The study was qualitative in nature. It was conducted among 216 professional probation officers, including 109 family and juvenile probation officers and 107 probation officers from the penal division. The study used a questionnaire consisting of open-ended questions, constructed on the basis of unfinished sentences.

The results show that the COVID-19 pandemic has changed the way probation officers function professionally and socially. As indicated by the statements of the surveyed probation officers, it was a difficult experience that had a significant impact on various spheres of their personal and professional life, both in the context of obstacles to overcome and stimulating the development of challenges. Therefore, that it is worth to investigate the circumstances that have arisen during a pandemic.

Key words: probation officers, COVID-19, probation officer work, minors, probation, on-line work.

Bibliografia

- [1] Chojecka J., Muskała M., 2021, *Uwarunkowania gotowości do resocjalizacji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- [2] Corbett R., Marx G., 1992, *Emerging techno fallacies in the electronic monitoring movement*, [w:] *Smart sentencing: The emergence of intermediate sanctions*, (red.) J. Byrne, A. Lurigio, J. Petersilia, Sage Publications, Newbury Park.
- [3] Czapów C., 1978, *Wychowanie resocjalizujące: elementy metodyki i diagnostyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [4] Czapów C., Jedlewski S., 1971, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- [5] Janus-Dębska A., Gronkiewicz-Ostaszewska M., 2019, *Kurator sądowy – zawód szczególnego ryzyka. Bezpieczeństwo kuratorów sądowych w świetle badania ankietowego*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa.
- [6] Kieszkowska A., 2012, *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- [7] Paszkiewicz A., 2012, *Podmiotowe traktowanie wychowanka w pracy rodzinnego kuratora sądowego*, Norbertinum, Lublin.
- [8] Piotrowski A., Wirkus Ł., 2022, *Style radzenia sobie ze stresem i poczucie własnej skuteczności a wypalenie zawodowe wśród personelu Kuratorskiej Służby Sądowej i Służby Więziennej*, „Colloquium”, 1, 167–184.
- [9] Pyżalski J., 2011, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot.
- [10] Weisbord M., 1993, *Discovering common ground*, Berrett-Koehler, San Francisco.
- [11] Wysocka E., 2008, *Diagnoza w resocjalizacji: obszary problemowe i modele rozwiązań w ujęciu psychopedagogicznym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Netografia

- [12] Opora R., Wirkus Ł., 2021, *Funkcjonowanie Kuratorskiej Służby sądowej przed i w czasie pandemii COVID-19*, Difin, Warszawa, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/20783> (dostęp: 12.03.2023).